

*Sygn.akt. II AKa 46/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale II Karnym w składzie:

**Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Jethon**

Sędziowie: SA Maria Mroziak - Sztykiel /spr./

SO(del) Grzegorz Miśkiewicz

Protokolant: st. sekr.sąd. Anna Grajber

przy udziale prokuratora Jacka Pergałowskiego

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2017 r.

sprawy **1. K. R.** ur. (...) w W. s.R. i E. zd. O.

oskarżonego o czyn z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk, art. 263 § 2 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk, z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 58 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

**2.N. C. (1)** ur. (...) w W. s.J. i G. zd.W.

oskarżonego o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk, z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk, z art. 263 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 18 kwietnia 2016 r. sygn. V K 3/10

**I.** zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec **oskarżonego K. R.** w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie o karze łącznej;

2. uniewinnia oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego punkcie 4 w ramach zarzutu IV aktu oskarżenia i w tym zakresie kosztami procesu w części przypadającej na oskarżonego obciąża Skarb Państwa;

3. w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie IX aktu oskarżenia, a przypisanego w punkcie 5 zaskarżonego wyroku ustala, iż czyn ten polegał na tym, iż oskarżony przed dniem 6 września 2007 r. w W. podzegał R. R. (2) do udzielenia jemu środka odurzającego w postaci marihuany poprzez dostarczenie jej do zakładu karnego, w którym przebywał;

**II.** w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

**III.** na mocy art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego karę łączną 4 (cztery) lata pozbawienia wolności.

**IV.** zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec **oskarżonego N. C. (1)** w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie o karze łącznej;

2. uniewinnia oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego w punkcie 16 zaskarżonego wyroku w ramach zarzutu XVII aktu oskarżenia oraz czynu przypisanego w punkcie 17 zaskarżonego wyroku w ramach zarzutu XVIII aktu oskarżenia i w tym zakresie kosztami procesu w części przypadającej na oskarżonego obciąża Skarb Państwa;

V. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

VI. na mocy art. 63 § 1 kk na poczet kary roku pozbawienia wolności orzeczonej w ramach zarzutu XXI aktu oskarżenia – punkt 18 zaskarżonego wyroku – zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 5 września 2011 r. do dnia 29 czerwca 2012 r.

VII. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wydatki sądowe za postępowanie odwoławcze w częściach na nich przypadających dotyczące części skazującej, zwalniając ich od ponoszenia opłaty za obie instancje.

VIII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. (1), Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 738 zł, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego K. R. pełnioną w postępowaniu odwoławczym.

## UZASADNIENIE

**K. R.** został oskarżony o to, że:

I. w okresie od co najmniej 2000 r. do listopada 2006 r. w W. i innych miejscowościach wspólnie z G. K. kierowali zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, w skład której wchodził N. C. (1), P. P., S. T., A. G. (2), P. O. (1), S. W. i inne osoby, która zajmowała się obrotem narkotykami, wyłudzeniami

**tj. o czyn z art. 258 § 3 k.k.,**

II. w dniu 10.07.2000 r. w miejscowości B. działając wspólnie z innymi osobami, w tym z G. K., dokonali napadu rabunkowego na osobie T. W. (1) w ten sposób, że po uprzednim zatrzymaniu, pod pozorem policyjnej kontroli drogowego kierowanego przez niego samochodu dostawczego marki L. o nr rej. (...), należącego do przedsiębiorstwa (...), doprowadzili pokrzywdzonego do stanu bezbronności w ten sposób, że skrupowali mu ręce i nogi oraz nałożyli mu na głowę worek, a następnie zabrali celem przywłaszczenia samochód o wartości nie mniejszej niż 50.000 zł oraz przewożonych nim komputerów osobistych marki C. (...) o łącznej wartości 181.460,36 zł na szkodę przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o., przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścili się działając w zorganizowanej grupie przestępczej

**tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,**

III. w bliżej nieustalonym okresie w 2000 r. w W., wspólnie z G. K. bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci trzech pistoletów maszynowych (...) wraz z trzema magazynkami i trzema tłumikami, które na polecenie G. K. P. O. (1) nabył za 4,5 tysiąca dolarów USA od dotychczas nieustalonego mężczyzny o pseudonimie (...), przy czym czynu tego dopuścił się w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw

**tj. o czyn z 263 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,**

IV. w bliżej nieustalonym dniu w 2002 r. po 18 sierpnia 2002 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, na polecenie R. R. (3) usiłował dokonać zabójstwa H. J. (1), lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej

**tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,**

V. w dniu 21 czerwca 2003 r. w J., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w tym z G. K., brał udział w pobiciu pracownika ochrony Hotelu (...): K. H., w wyniku którego pokrzywdzony został narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej

***tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,***

VI. w dniu 21 czerwca 2003 r. w J., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w tym z G. K., brał udział w pobiciu pracownika ochrony Hotelu (...): R. H., w wyniku którego pokrzywdzony został narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej

***tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,***

VII. w dniu 21 czerwca 2003 r. w J., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w tym z G. K., brał udział w pobiciu pracownika ochrony Hotelu (...): M. W., w wyniku którego pokrzywdzony został narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej

***tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,***

VIII. w bliżej nieustalonym okresie od końca 2000 r. do lutego 2002 r. i od sierpnia 2003 r. do sierpnia 2004 r. września 2004 r. w W. i innych miejscowościach działając wspólnie z innymi osobami, w tym z P. O. (1), G. K., K. G., D. R. i innymi osobami, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wprowadził do obrotu znaczną ilość środków odurzających i substancji psychotropowych a mianowicie 15 kilogramów amfetaminy, co stanowi 150.000 jednorazowych porcji o łącznej wartości nie mniejszej niż 600.000 złotych, 1 kilogram marihuany, co stanowi co najmniej 6.000 jednorazowych porcji o łącznej wartości nie mniejszej niż 12.000 złotych oraz 20 kilogramów heroiny, co stanowi 200.000 jednorazowych porcji o wartości nie mniejszej niż 1.000.000 złotych, i tak:

1. w okresie od grudnia 2000 r. do lutego 2002 r. wprowadził do obrotu co najmniej 20 kilogramów heroiny w ten sposób, że wspólnie z wymienionymi osobami nabył ją od innych osób celem dalszej odsprzedaży,
2. w okresie od września 2003 r. do sierpnia 2004 r. wprowadził do obrotu co najmniej 15 kilogramów amfetaminy w ten sposób, że nabył ją od P. O. (1) celem dalszej odsprzedaży,
3. w bliżej nieustalonym dniu w styczniu 2004 r. wprowadził 1 kilogram marihuany w ten sposób, że sprzedał ją P. O. (1), przy czym działał w zorganizowanej grupie przestępczej

***tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,***

IX. w bliżej nieustalonym dniu przed dniem 6.09.2007 r. w W. B., wbrew przepisom ustawy, podzegał R. R. (2) do udzielenia mu środka odurzającego w postaci 4,17 grama marihuany, co stanowi nie mniej niż 22 jednorazowe porcje o wartości nie mniejszej niż 60 złotych, który R. R. (2) przeniosła do Aresztu Śledczego w W. B. celem przekazania go K. R., jednakże swego celu nie osiągnęła albowiem z uwagi na obawę przed ujawnieniem środka porzuciła go w szafie dla osób odwiedzających w biurze przepustek

***tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;***

**N. C. (1)** został oskarżony o to, że:

XVII. w dniu 16 kwietnia 2002 roku w W. przy ulicy (...) wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował dokonać napadu rabunkowego na pracownikach firmy (...) to jest S. D., M. K. i J. J. (2), którzy przenosili kasetkę z zawartością pieniędzy w kwocie 120 000 PLN, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z powodu stawiania oporu przez pokrzywdzonych, przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się w ramach zorganizowanej grupy przestępczej

***tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,***

XVIII. w bliżej nieustalonym dniu w 2002 roku po 18 sierpnia 2002 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami na polecenie ustalonej osoby usiłował dokonać zabójstwa H. J. (1), lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego, przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej

***tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,***

XIX. w dniu 21 czerwca 2003 roku w J. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami brał udział w pobiciu pracowników ochrony Hotelu (...): K. H., R. H., M. W. w wyniku czego pokrzywdzeni zostali narażeni na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej

***tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,***

XX. w bliżej nieustalonym okresie co najmniej od sierpnia 2002 roku do grudnia 2005 roku w W., w realizacji z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowych, w krótkich odstępach czasu, działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej oraz innymi ustalonymi jak i nieustalonymi członkami tej grupy, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej, a mianowicie 64,5 kilograma amfetaminy w cenie 1 600 dolarów USA za kilogram, za łączną kwotę 103 200 dolarów USA oraz co najmniej 4 kilogramy amfetaminy za nieokreśloną kwotę w ten sposób, że:

1. w okresie od września 2002 roku do czerwca 2003 roku w W. wprowadził do obrotu 4,5 kilograma amfetaminy o wartości 7 200 dolarów USA, w ten sposób, że nabył ją od P. O. (1) a następnie odsprzedał R. B.,
2. w okresie od września 2002 roku do grudnia 2005 roku w W. wprowadził do obrotu łącznie 60 kilogramów amfetaminy o wartości 96 tysięcy dolarów USA, w ten sposób, że narkotyk ten nabył od P. O. (1) celem dalszej odsprzedaży innym nieustalonym osobom,
3. w okresie od końca 2002 roku do końca 2003 roku wprowadził do obrotu w ten sposób, że nabył od P. O. (1) nie mniej niż 4 kilogramy amfetaminy celem dalszej odsprzedaży innym nieustalonym osobom,
4. w okresie od sierpnia 2002 roku do stycznia 2005 roku wprowadził do obrotu nie mniej niż 12 kilogramów amfetaminy w ten sposób, że przekazał E. O. w celu dalszej odsprzedaży

***tj. o przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,***

XXI. w bliżej nieustalonym okresie w 2004 roku, przed majem 2004 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci pistoletu marki G., dwóch jednostek broni gładkolufowej tzw. pompek, pistoletu maszynowego marki K., dwóch pistoletów automatycznych marki S., rewolweru nieustalonej marki, nieustalonego bliżej karabinu, nieustalonej bliżej broni przerobionej tzw. obrzyna, przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej

***tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.***

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2016 r. sygn. akt V K 3/10 orzekł:

1. oskarżonego K. R. od popełnienia czynów opisanych w pkt. I i VIII uniewinnił, kosztami postępowania w tej części obciążając Skarb Państwa;

2. w ramach czynu zarzucanego mu w pkt. II uznał za winnego tego, że: w bliżej nieustalonym okresie przed dniem 10.07.2000 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu z G. K., polecił innym osobom, aby w dniu 10.07.2000 roku w miejscowości B. dokonali napadu rabunkowego na T. W. (1), polegającego na uprzednim zatrzymaniu pod pozorem policyjnej kontroli drogowej kierowanego przez niego samochodu dostawczego marki (...) o nr rej. (...) należącego do przedsiębiorstwa (...), a następnie używając wobec pokrzywdzonego przemocy w postaci przytrzymywania za szyję i tułów, skrupowali mu ręce i nogi oraz założyli mu na głowę worek, po czym zabrali w celu przywłaszczenia samochód o wartości nie mniejszej niż 50.000 złotych oraz przewożone nim komputery osobiste marki (...) o łącznej wartości 181.460,36 złotych na szkodę przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. - tj. popełnienia czynu z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i grzywny 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych;

3. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. III, przy czym z opisu czynu wyeliminował fragment dotyczący działania oskarżonego w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, tj. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 263 § 2 k.k. i za to na podstawie w/wym. przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

4. w ramach czynu zarzucanego mu w pkt. IV uznał za winnego tego, że: w bliżej nieustalonym dniu, pomiędzy 18.08.2002 roku a 22.10.2002 roku, w bliżej nieustalonym miejscu w okolicach N., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z N. C. (1) i innymi ustalonymi osobami, na polecenie R. R. (3), usiłował dokonać zabójstwa H. J. (1), lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego, tj. popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności;

5. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. IX i za to na podstawie art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

6. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu K. R. karę łączną 9 lat pozbawienia wolności;

na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie karne o czyny opisane w punktach V, VI, VII umorzył;

kosztami postępowania w tej części obciążył Skarb Państwa (pkt 21)

15. N. C. (1) od popełnienia czynu opisanego w pkt. XX uniewinnił, kosztami postępowania w tej części obciążając Skarb Państwa;

16. w ramach czynu zarzucanego mu w pkt. XVII uznał za winnego tego, że: w dniu 16 kwietnia 2002 roku w W. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował dokonać napadu rabunkowego na pracowników firmy (...), to jest S. D., M. K. i J. J. (2), oraz dokonać zaboru kasetki z zawartością pieniędzy w kwocie 20.000 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu oporu pokrzywdzonych, tj. popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i grzywny 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych;

17. w ramach czynu zarzucanego mu w pkt. XVIII uznał za winnego tego, że: w bliżej nieustalonym dniu, od dnia 18.08.2002 roku do dnia 22.10.2002 roku, w bliżej nieustalonym miejscu w okolicach N., działając wspólnie i w porozumieniu z K. R. i innymi ustalonymi osobami, na polecenie R. R. (3), usiłował dokonać zabójstwa H. J. (1), lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego, tj. popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności;

18. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. XXI, przy czym z opisu czynu wyeliminował fragment dotyczący działania oskarżonego w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, tj. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 263 § 2 k.k. i za to na podstawie w/wym. przepisu wymierza mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

19. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu N. C. (1) karę łączną 9 lat pozbawienia wolności;

20. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu N. C. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 05 września 2011 roku do dnia 29 czerwca 2012 roku;

21. na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie karne o czyn opisany w pkt. XIX umorzył kosztami postępowania w tej części obciążając Skarb Państwa.

Apelacje od wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

**Obrońca oskarżonego K. R.** zaskarża wyrok w zakresie punktów 2, 3, 4, 5 wyroku.

Apelacja zarzuca obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj.:

- art. 4, 7, 5 § 2, 410 k.p.k. poprzez dokonanie nieuprawnionych, dowolnych i sprzecznych z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego, wyłącznie w oparciu o okoliczności obciążające oskarżonego, z naruszeniem zasady domniemania niewinności i bezstronności, ustaleń pozwalających na przypisanie winy oskarżonemu K. R. de facto w oparciu tylko o zeznania świadka P. O. (2) oraz J. K. (1), pomimo, że są one wewnętrznie sprzeczne i nie znajdują dostatecznego odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym, wobec czego uznać je należy za pomówienie nie mogące stanowić w sprawie pełnowartościowego dowodu.

Podnosząc powyższy zarzut skarżąca wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego K. R. od popełnienia przypisanych mu czynów.

Apelacja **obrońcy oskarżonego N. C. (1)** zaskarża wyrok w części skazującej zarzucając:

1. mającą wpływ na jego treść - obrazę przepisów postępowania, to jest:

1) art. 4 k.p.k. poprzez uwzględnienie przez Sąd I instancji okoliczności wyłącznie na niekorzyść oskarżonego;

2) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego z pominięciem zasad doświadczenia życiowego, prawidłowego rozumowania i logiki,

3) przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów polegającą w szczególności na popadnięciu przez Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie Wydział V Karny w dowolność ocen w zakresie przyznania wiarygodności zeznaniom świadków J. K. (2), P. O. (1), P. O. (2), E. O. w sytuacji gdy pierwszy z tych świadkowi już przy pierwszym przesłuchaniu oświadczył, że chce skorzystać z dobrodziejstwa art. 60 KK, kilkakrotnie zmieniał treść składanych wyjaśnień a następnie zeznań, nie potwierdził również okoliczności odnośnie broni wskazanych przez P. O. (1), któremu przyznano status świadka koronnego, którego z kolei konsekwentnie - jak Sąd I instancji uznał - zeznania zostały negatywnie zweryfikowane, w szczególności w zakresie czasookresu oraz okoliczności w których miało dojść do popełnienia zarzucanych czynów oskarżony;

4) art. 424 §§ 1 i 2 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 92 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający instancyjną kontrolę zaskarżonego orzeczenia, poprzez powołanie się na dokonane ustalenia w sposób globalny, w zakresie wszystkich czynów zarzucanych oskarżonym, poprzez przywołanie dowodów przeprowadzonych w sprawie bez wskazania o jakie konkretnie dowody jakie konkretnie przyczyniono ustalenia faktyczne oraz nie precyzyjne wskazanie przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia zdarzeń i nie przypisanie ich w sposób

dokładny do poszczególnych zarzutów i oskarżonych, pobieżne omówienie powodów dla których dano wiarę jednym dowodom odmawiając jej innym;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów wskazanych w pkt XVII, XVIII, XXI części wstępnej wyroku w sytuacji gdy nie ma na to żadnych bezpośrednich dowodów a ustalenia Sądu opierają się na sprzecznych ze sobą wewnątrznie lub zakwestionowanych w innych postępowaniach zeznaniach świadków, które nie mogą zostać uznane za konsekwentne, logiczne a w szczególności wsparte na innym materiale dowodowym.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacja wnosi o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego N. C. (1) od zarzutu popełnienia przestępstwa usiłowania rozboju, usiłowania zabójstwa oraz posiadania broni bez wymaganego zezwolenia;
- 2) z daleko idącej ostrożności procesowej - o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego K. R. i oskarżonego N. C. (1) częściowo okazały się zasadne.

W pierwszej kolejności rozważeniu w aspekcie obu apelacji podlegać będą zeznania świadka K. P. O. (1), które stanowią podstawę orzeczenia, a które kwestionowane są przez skarżących w zakresie czynu II i III przypisanego oskarżonemu K. R. w punktach 2 i 3 zaskarżonego wyroku oraz oskarżonemu N. C. (1) w zakresie zarzutu XXI przypisanego w punkcie 18 wyroku.

Jeśli chodzi o apelację obrońcy oskarżonego K. R. to poza ogólnym zakwestionowaniem zaskarżonego wyroku skarżąca nie przedstawia argumentów, które wskazywałyby na zasadność apelacji. Niemniej jednak krytyczna ocena w tym zakresie nie spowodowała ograniczenia kontroli odwoławczej, która została przeprowadzona zgodnie z obowiązującymi zasadami. Kontrola ta wykazała, że zarzut apelacji obraży przez Sąd Okręgowy wskazanych przepisów postępowania jest w chybiony, tak jak i zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego N. C. (1). Sąd ten bowiem za podstawę rozstrzygnięcia przyjął zebrane dowody, poddał je analizie oraz ocenie, co do której nie można uznać, aby nastąpiła z naruszeniem art. 7 kpk.

Bezspornym jest, że głównym dowodem obciążającym oskarżonych w zakresie ww. czynów są zeznania świadka koronnego P. O. (1). Dowód ten niewątpliwie winien podlegać skrupulatnej i wnikliwej analizie, co nie oznacza, iż wobec świadka koronnego istnieje założony z góry nakaz nieufności, a jego zeznania automatycznie dyskwalifikuje brak bezpośredniego potwierdzenia innym dowodem (dowodami). Zeznania te podlegają ocenie w ramach art. 7 kpk, a warto pamiętać, że w razie wykazania, iż świadek koronny złożył nieprawdziwe zeznania grożą mu poważne konsekwencje (art. 10,11 ustawy o świadku koronnym), bowiem wolą ustawodawcy było skłonienie świadka do mówienia prawdy i wyeliminowanie możliwości składania fałszywych zeznań. Nie można też nie zauważyć, że świadek ten swoją postawą naraża się nie tylko na ostracyzm środowiska, z którego się wywodzi, ale na działania innych osób zagrażające jego zdrowiu a nawet życiu, co przy uwzględnieniu jego konsekwentnych zeznań, którymi obciążał oskarżonych dodatkowo przemawia za trafnością oceny dokonanej przez Sąd I instancji.

Lektura zeznań P. O. (1) prowadzi do wniosku, iż świadek ujawnił w toku przesłuchań okoliczności swoich działań przestępczych, ich przedmiot, zakres, rozmiar, wskazał osoby z nim współdziałające. Należy podzielić wniosek Sądu Okręgowego, iż zeznania te są jednoznaczne, stanowcze i tworzą logiczną i spójną całość. Brak jest podstaw, aby podzielić stanowisko apelacji, iż zeznania te są wewnątrznie sprzeczne, tym bardziej, że apelacje nie wykazały istnienia jakichkolwiek sprzeczności czy rozbieżności w zeznaniach P. O. (1). Nie powołano też argumentów, a i Sąd Apelacyjny takich nie znalazł, które uzasadniałyby twierdzenie, że P. O. (1) fałszywie pomówił oskarżonych o współudział w popełnieniu zarzucanych ww. czynów. Świadek nie miał żadnych wątpliwości co do udziału oskarżonego

K. R. w dokonaniu rozboju na T. W. (1) – kierowcy samochodu przewożącym laptopy (zarzut **II**) szczegółowo opisał okoliczności dokonania tego czynu, rolę oskarżonego w planowaniu, zorganizowaniu tego przestępstwa, jak też okoliczności związane z podziałem i przekazaniem jemu pieniędzy pochodzących ze sprzedaży skradzionych przedmiotów. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, iż zeznania te co do okoliczności czynu korespondują z zeznaniami pokrzywdzonego, a to, że oskarżony nie przyznał się do dokonania tego czynu nie oznacza, iż ocena zeznań P. O. (1) nastąpiła z naruszeniem zasady art. 7 kpk.

Sąd Okręgowy słusznie również uznał, iż zeznania P. O. (1) w pełni uprawniają do uznania, iż oskarżony wraz z inną ustaloną osobą (według świadka z G. K.) zlecił świadkowi odebranie trzech jednostek broni (...) od nieustalonej osoby i przekazanie jej 4500 \$, co wcześniej między stronami tej transakcji zostało ustalone (zarzut **III**). Warto zwrócić uwagę na kontekst tej wypowiedzi, co świadczy o jej spontaniczności, bowiem została najpierw zasygnalizowana przy okazji relacji świadka o broni jaką posiadała opisywana zorganizowana grupa przestępcza o charakterze zbrojnym, a następnie skonkretyzowana. To, że świadek nie podał nazwy konkretnej miejscowości, w której doszło do odebrania broni nie jest okolicznością w realiach tej sprawy dezawuuującą jego zeznania w sytuacji gdy do spotkania doszło w miejscu na konkretnej trasie samochodowej, przy której znajdowały się bary, a spotkanie to świadek umawiał w czasie jazdy samochodem telefonicznie. Nie można też nie zauważyć, że czyn ten nie był znany prowadzącym śledztwo, świadek ten jednoznacznie wskazał nie tylko na rolę oskarżonego w tym przestępstwie, ale przede wszystkim relację rozpoczął od opisu swojego działania, co w konsekwencji skutkowało wyjawieniem roli oskarżonego tak w nabyciu tej broni jak w jej odbiorze przez oskarżonego i sprawdzeniu jej strzelności na posesji H. J. (1) i przy jego udziale. Sąd I instancji rozważył w tym zakresie zeznania H. J. (1), a podnoszona okoliczność, że oględziny posesji H. J. (1) wskazały na istnienie innego ogrodzenia niż wynika to z zeznań P. O. (1), nie oznacza, iż świadek nie mówi prawdy w sytuacji, gdy oględziny dokonane zostały po kilku latach od przedmiotowego zdarzenia, a zauważyć można, że zdjęcia wykazują, że na posesji przy ogrodzeniu znajdują się arkusze blachy falistej (k 2505). Są to fakty wynikające z akt sprawy w sposób jednoznaczny, jednoznaczne i konsekwentne są też zeznania P. O. (1), nie ma w nich, wbrew twierdzeniu apelacji „wewnętrznych sprzeczności”, nie ma żadnych rozbieżności, nie ma też argumentów podważających wiarygodność tych zeznań, dlatego należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, iż jedynym wytłumaczeniem treści tych zeznań jest ich zgodność z rzeczywistością.

Jeżeli chodzi o zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego N. C. (1) w zakresie zarzutu **XXI** aktu oskarżenia (pkt 18 wyroku) to nie można uznać aby Sąd Okręgowy naruszył wskazane przepisy postępowania, co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Sąd ten uwzględnił dowody ujawnione w sprawie, poddał je analizie oraz ocenie, co do której skarżący nie wykazał, by nastąpiła z przekroczeniem granic art. 7 kpk.

Świadek P. O. (1) konsekwentnie opisywał zdarzenie z odbieraniem broni z posesji rodziców oskarżonego N. C. (1). Nie ujawniły się żadne okoliczności mogące podważyć jego wiarygodność, a i istotnych nie wskazał skarżący. Za każdym razem P. O. (1) opisywał, że po odsunięciu metalowej płyty przez oskarżonego widział walizkę, torby i worki na śmieci, w których jak się okazało była broń różnego rodzaju, amunicja, wyposażenie policyjne. Logicznym jest więc twierdzenie świadka, że to był kanał samochodowy, a nie skrytka w postaci studzienki kanalizacyjnej. Faktem jest, że z relacji świadka wynika, iż ten „kanał” był jak gdyby przed wolnostojącym na posesji garażem, do którego podjechali bardzo blisko, a po odsunięciu metalowej płyty zobaczył te torby, walizki. Jeżeli zważy się, że zdarzenie miało miejsce wieczorem, że świadek cierpi na „kurzą ślepotę”, że rzeczywiście w garażu był kanał, który w czasie oględzin był już zamurowany, że samochód podjechał bardzo blisko garażu, a właściwie jak zeznał „pod płytę”, że twierdzenia świadka o przewiezieniu broni do miejsca zamieszkania jego brata, o przechowywaniu broni, później zakopaniu jej w lesie znajduje potwierdzenie we wskazanych dowodach – to brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań P. O. (1) w zakresie tego zarzutu.

Skarżący w tym zakresie prezentuje swoją własną opinię, która nie może podważyć ustaleń Sądu Okręgowego opartych o zabrane w sprawie dowody. Argumentów ku temu nie znalazł także Są odwoławczy, dlatego wyrok w tym zakresie utrzymano w mocy, nie znajdując także podstaw do zakwestionowania wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary.



Odnośnie czynu **IX** przypisanego oskarżonemu K. R. w punkcie 5 zaskarżonego wyroku to apelacja poza określeniem zakresu zaskarżenia obejmującym tenże czyn nie przedstawia żadnych argumentów mogących podważyć stanowisko Sądu Okręgowego. Podstawę ustaleń w tym zakresie stanowiły grypsy oskarżonego przekazane żonie R. R. (2), w których zwracał się do niej, aby dostarczyła jemu do zakładu karnego marihuanę (k 1783,1784). W tej sytuacji ustalenie Sądu Okręgowego, że oskarżony podzegał ją do udzielenia środka odurzającego w postaci marihuany poprzez dostarczenie jej do zakładu karnego, w którym odbywał karę pozbawienia wolności, musi być uznane za udowodnione. Te okoliczności były przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie, w tym zakresie Sąd meriti przeprowadzał dowody (R. R. (2) skorzystała z prawa do odmowy zeznań), dokonywał ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku i w związku z tym należało dokonać korekty opisu czynu, za który został skazany oskarżony, a nie R. R. (2).

Reasumując –Sąd Okręgowy dokonując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku w powyższym zakresie uwzględnił całokształt dowodów zebranych w sprawie, poddał je analizie oraz ocenie, co do której apelacji nie wykazały, aby nastąpiła z przekroczeniem granic art. 7 kpk. Takich też argumentów nie znalazł Sąd odwoławczy. Dlatego należy uznać, że zaskarżony wyrok odnośnie czynów przypisanych oskarżonemu K. R. w punktach 2, 3 i 5 oraz oskarżonemu N. C. (1) w punkcie 18 zaskarżonego wyroku nie jest obarczony błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, trafne są ustalenia co do winy oskarżonego i kwalifikacji prawnej przypisanych czynów. Kara orzeczona za te czyny, przy uwzględnieniu okoliczności mających wpływ na jej wymiar, nie nosi cech rażącej surowości dlatego w tej części wyrok (poza ww. korektą w opisie czynu IX) utrzymano w mocy.

Oskarżeni K. R. i N. C. (1) zaskarżonym wyrokiem zostali również uznani za winnych dokonania czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk, w którym pokrzywdzonym był H. J. (1) (zarzut **IV**/pkt 4, **XVIII**/pkt 17). Nastąpiło to, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w związku z wyjaśnieniami J. K. (2) złożonymi w toku postępowania przygotowawczego, którym Sąd Okręgowy nadał walor wiarygodności w przeciwieństwie do zeznań złożonych na rozprawie, w których odwołał wcześniejsze wyjaśnienia.

Odnośnie tego czynu **oskarżony N. C. (1)** został opisany przez J. K. (2) jako współsprawca, tyle że nastąpiło to w kolejnych jego wyjaśnieniach z dnia 27 stycznia 2006 r. (k 46-54 akt połączonych V K 66/10/ 2875 akt głównych). Początkowo jako współsprawcę zdarzenia podawał G. K. (k 13 i nast./2854). Na rozprawie sprzeczności te tłumaczył tym, iż zmiana osoby sprawcy nastąpiła, ponieważ przesłuchujący go funkcjonariusze ustalili, iż w czasie dokonania tego czynu G. K. przebywał w zakładzie karnym (k 3671 t.19). Dokonywanie generalnie tego rodzaju ustaleń potwierdził na rozprawie świadek D. M. – funkcjonariusz CBS (k 5201v). G. K. w zakładzie karnym przebywał od 2 lutego 2002 r. do 13 grudnia 2003 r. Nie mógł więc być sprawcą tego czynu, który został popełniony według aktu oskarżenia po 18 sierpnia 2002 r., a ustaleń Sądu I instancji w okresie po 18 sierpnia 2002 r. do października (...).

Sąd Okręgowy uznał, iż J. K. (2) dokonując zmiany odnośnie jednego ze współsprawców „sprostował wcześniejsze wypowiedzi”, a to świadczy o jego wiarygodności, bowiem gdyby jego celem było „fałszywe oskarżenie swoich kolegów” to nie dokonałby sprostowania. (str. 58 – 60 uzas).

Nie zauważył tenże Sąd, iż J. K. (2) fałszywie pomówił G. K. o udział w tym przestępstwie, a poza zainteresowaniem pozostały motywy takiego postępowania. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, jakie okoliczności zdecydowały, że Sąd I instancji tak istotną zmianę wyjaśnień J. K. (2) uznał za „sprostowanie”. Podkreślić trzeba, że z protokołu przesłuchania J. K. (2) z dnia 27 stycznia 2006 r. nie wynika, aby dokonał on „sprostowania”, aby odniósł się do poprzedniej relacji celem wyjaśnienia sprzeczności co do osoby współsprawcy. Złożył on wyjaśnienia stanowiące opis zdarzenia, w którym jednym ze sprawców był N. C. (1) (k 46-54), tak jakby wcześniej nie wskazywał na G. K.. Z wyjaśnień tych nie wynika, aby stwierdził, że co do osoby współsprawcy dokonuje zmiany wyjaśnień, że wcześniej nie wskazywał na N. C. (1) i dlatego, aby wytłumaczyć dlaczego wyeliminował G. K. i dlatego wcześniej jego wskazywał jako współsprawcę tego czynu.

W tej sytuacji poprzestanie przez Sąd Okręgowy na uznaniu, iż dokonana przez J. K. (2), bez wytłumaczenia na tym etapie postępowania, „zamiana sprawcy” z G. K. na N. C. (1) stanowi „sprostowanie” jest niezwykle uproszczonym

wnioskiem. Tym bardziej jeśli zważy się na okoliczności, które Sąd I instancji pominął, a które J. K. (2) podawał w tej „sprostowanej” wersji. Przecież to N. C. (1) według tej „sprostowanej” wersji miał uczestniczyć w rozmowach planujących zabójstwo, to z nim ten świadek dokonać miał przygotowań do ukrycia zwłok i w tym celu wcześniej dziecięcym pontonem popłynęli na wyspę, gdzie wykopali dół i wreszcie to on miał fizycznie dokonać zabójstwa H. J. (1) poprzez „poderżnięcie gardła”. Tak więc najbardziej znaczącą i istotną dla dokonania zabójstwa H. J. (1) rolę miał według tych wyjaśnień J. K. (2) z dnia 27 stycznia 2006 r. spełniać N. C. (1). W tej sytuacji nie zostało wyjaśnione jakie powody decydowały o podaniu innej osoby niż oskarżony jako współsprawcy zarzucanego czynu, jakie były powody ewidentnie fałszywego pomówienia G. K. i czym spowodowany był wybór jego osoby, a także czy w zmodyfikowanych wyjaśnieniach doszło do wyboru przez J. K. (2) kolejnej osoby, czy jest to relacja odpowiadająca rzeczywistości.

J. K. (2) składał wyjaśnienia również w dniu 26 stycznia 2006r., na temat przedmiotowego zdarzenia wypowiadał się marginalnie, ale „sprostowanie” co do osoby jednego ze współsprawców nie nastąpiło. Jednak nie mniej istotne jest to, że w tych wyjaśnieniach, jak i pierwszych z dnia 28 listopada 2005 r. podawał, że w sprawie H. J. (1) mieli polecenie od R. R. (3) jego „zawinięcia”, tj. „złapania i trzymania” w oczekiwaniu na dalsze od niego polecenia. Dopiero w dniu 27 stycznia 2006 r. J. K. (3) mówił „o próbie zabójstwa” H. J. (1), i w tym celu przyjechali przebrani za policjantów do miejsca, gdzie ukrywał się przed organami ścigania H. J. (1). Niewątpliwie są to różne wersje tego samego zdarzenia podawane przez tą samą osobę, co uszło uwagi Sądu Okręgowego i tym samym pozostało poza rozważaniami. Trudno byłoby przyjąć, idąc tokiem rozumowania tego Sądu, iż i w tym zakresie nastąpiło „sprostowanie” wcześniejszych wypowiedzi świadka, a faktyczne wyjaśnienie sprzeczności obecnie stało się niemożliwe ze względu na postawę świadka prezentowaną na rozprawie. Warto zauważyć, iż w toku postępowania przygotowawczego nawet nie podjęto próby wyjaśnienia tych zasadniczych sprzeczności mających przecież istotne znaczenie również dla konstrukcji aktu oskarżenia. Na marginesie można zauważyć, że według relacji funkcjonariuszy zmiana wyjaśnień przez J. K. (2) nastąpiła pod koniec śledztwa, jednak z akt sprawy tego rodzaju okoliczność nie wynika. Trzeba też zwrócić uwagę na sposób wypowiedzi J. K. (2), który z jednej strony w spontanicznej odpowiedzi nie pamięta kto był kierowcą samochodu, którym sprawcy przyjechali na miejsce zdarzenia, by zaraz potem podać, że teraz kojarzy, że „musiał” to być oskarżony, nie pamięta czy jednym ze sprawców był R. G., ale tego nie wyklucza, nie widział u innego sprawcy pistoletu, ale nie wyklucza, że miał go K. R. za paskiem spodni. Niewątpliwie są to odpowiedzi J. K. (2) na pytania, ale skoro zadaniem oskarżonego N. C. było „poderżnięcie gardła” H. J. (1) to w jakim celu ktoś miał pistolet, albo inaczej po co stosować ten podawany przez świadka sposób pozbawienia życia pokrzywdzonego jeśli jeden ze sprawców mógł mieć pistolet, natomiast kto i jakie miał narzędzie celem dokonania „poderżnięcia gardła” pozostało poza wyjaśnieniami J. K. (2) i pytaniami przesłuchujących.

Przytoczenie powyższych okoliczności przekonuje, że rację ma skarżący kwestionując stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że wyjaśnienia/zeznania J. K. (2) są konsekwentne i jednoznaczne. Przeczy temu lektura tych wyjaśnień, a jest to jedyny dowód odnośnie tego czynu przedstawiony przez prokuratora. H. J. (1) zaprzecza zdarzeniu, wskazuje inne okoliczności odniesionych obrażeń i chociaż złamanie obu nóg jawi się jako prawdopodobne w wyniku ucieczki przez okno z mieszkania usytuowanego na pierwszym piętrze domku letniskowego, to nadal nie jest to okoliczność przemawiająca za sprawstwem konkretnych osób. W tym zakresie nie dokonano weryfikacji twierdzeń J. K. (2) i H. J. (1), nawet nie podjęto próby ustalenia daty doznania obrażeń przez H. J. (1), chociaż wówczas, a nie obecnie po prawie 15 latach, było to możliwe, bowiem korzystał z pomocy lekarskiej, nie dokonano oględzin miejsc opisywanych przez J. K. (2), w tym „wyspy na wodzie”, na której wykopano dół celem ukrycia zwłok, nie wyjaśniono gdzie miało dojść do zabójstwa H. J. (1) i w jaki sposób miał on być przetransportowany na tę wyspę, gdzie miano ukryć jego zwłoki, czym spowodowane było, że sprawcy udając się w poszukiwaniu i przygotowaniu miejsca ukrycia zwłok, mieli ze sobą dziecięcy ponton, a nie mieli łopat do wykopania dołu, po zakup których wracali do W., by powrócić na tę wybraną wyspę, dlaczego sprawcy przypuszczając, że H. J. (1) na ich widok uciekł przez okno nie podjęli nawet próby poszukiwania go na terenie działki czy w jej pobliżu. J. K. (2) twierdził, że może wskazać miejsce zdarzenia, opisywał właściciela domku, w którym ukrywał się H. J. (1) i chociaż konkretne dane pozwalały na ustalenia w tym zakresie to czynności nie zostały w śledztwie dokonane. Te istotne pytania dla dokonania weryfikacji wyjaśnień J. K. (2) na etapie postępowania sądowego stały się bezprzedmiotowe ze względu na jego postawę i generalną zmianę wyjaśnień,

której powody szeroko i nie zawsze zdaje się w sposób przekonujący opisywał w zeznaniach ujawnionych z innego postępowania.

Reasumując – nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, iż wyjaśnienia J. K. (2) złożone w śledztwie stanowią jednoznaczny dowód sprawstwa oskarżonego N. C. (1) w zakresie zarzucanego czynu. Jest to jedyny w sprawie dowód i to dowód w postaci niejednoznacznych, niekonsekwentnych i wzajemnie sprzecznych wyjaśnień J. K. (2) złożonych w śledztwie i odwołanych na rozprawie co do udziału oskarżonego N. C. (1) w usiłowaniu zabójstwa H. J. (1). Zaprezentowane wyżej okoliczności, a wynikające wprost z wyjaśnień J. K. (2) nie pozwalają, zdaniem Sądu odwoławczego na dokonanie jednoznacznych ustaleń co do tego, że w przedmiotowym zdarzeniu brał udział ten oskarżony. Brak też jest argumentów, które w sposób zdecydowany podważałyby twierdzenie J. K. (2) odnośnie dokonanej zmiany współsprawcy usiłowania zabójstwa H. J. (1). W tej sytuacji i mając na uwadze treść art. 5 § 2 kpk Sąd uniewinnił oskarżonego N. C. (1) od dokonania czynu przypisanego w punkcie 17 zaskarżonego wyroku w ramach zarzutu XVIII aktu oskarżenia. Warto w tym miejscu zasygnalizować, iż „sprostowanie” przez J. K. (2) wyjaśnień co do osoby oskarżonego nastąpiło również odnośnie kolejnego zarzucanego czynu. W tym zakresie dowody zebrane w sprawie zaprzeczają tej zmodyfikowanej relacji, co przy ocenie całokształtu zeznań J. K. (2) i podanych powodów zmiany nie może stać się bez wpływu i w zakresie wyżej omawianego przestępstwa.

Powyższe okoliczności czyniły zasadnym dokonanie szczególnie wnikliwej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku odnośnie **oskarżonego K. R.**, któremu przypisano współsprawstwo w popełnieniu czynu polegającego na usiłowaniu zabójstwa H. J. (1). Faktem jest, że dowody podlegają ocenie wobec konkretnego oskarżonego, a więc ocena dowodów dokonana wobec N. C. (3) nie jest wiążąca jeśli chodzi o ocenę dowodów w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu K. R.. Niemniej jednak nie można pominąć powyższych wskazanych okoliczności, tym bardziej gdy odnośnie tego zarzutu nie przedstawiono poza wyjaśnieniami J. K. (2) (odwołanymi na rozprawie) innych dowodów.

Konfrontując ustalenia Sądu Okręgowego z wyjaśnieniami/zeznaniem J. K. (2) odnośnie udziału w tym przestępstwie oskarżonego K. R. to stwierdzić trzeba, że J. K. (2) w protokołach załączonych do akt i ujawnionych na rozprawie jako współsprawcę „zawinięcia” H. J. (1), dopiero później usiłowania jego zabójstwa, podawał oskarżonego K. R. ps. (...). Oskarżony początkowo z nim i G. K. miał „zawinąć” H. J. (1) i czekać na dalsze polecenia R. R. (3), co w kolejnych wyjaśnieniach przerodziło się w zamiar zabójstwa H. J. (1), którego sprawcami mieli być J. K. (2), N. C. (1) i oskarżony, a nie wykluczone, że także R. G., co do którego obecności na spotkaniu, gdzie planowano zabójstwo J. K. „nie był pewien”, ale i nie wykluczał jego udziału w zdarzeniu. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wydawać by się mogło, iż co do osoby oskarżonego K. R. są to konsekwentne wypowiedzi J. K. (2). Jednak z takim stanowiskiem Sądu I instancji zgodzić się nie można, a przekonuje o tym nie tylko zmienność relacji J. K. (2) co do celu działania sprawców, co do osoby G. K., co do wprowadzenia na późniejszym etapie N. C. (1), ale także odnośnie oskarżonego K. R..

Otóż jeszcze raz podkreślić trzeba, że J. K. (2) przesłuchiwany w dniu 27 stycznia 2006 r. (k 46-54/2875) raz pierwszy powiedział o „próbie zabójstwa” H. J. (1), bowiem poprzednie protokoły jego wyjaśnień z dnia 28 listopada 2005 r., 24 stycznia 2006 r. i 26 stycznia 2006 r. (k 5-54/2854 i nast), nie zawierały wyjaśnień dotyczących takiego zdarzenia o czym wyżej. Nie można nie zauważyć, co jednak czyni Sąd Okręgowy, że J. K. (2) w czasie tego przesłuchania w dniu 27 stycznia 2006 r. odwołał się do przesłuchania z miesiąca „grudnia”, w czasie którego miał mówić o „próbie zabójstwa” H. J. (1). Protokół z tego przesłuchania nie stanowi materiału dowodowego, bowiem nie ma takiego protokołu w aktach sprawy, a jak wynika z ujawnionych protokołów rozpraw z innej sprawy, prokurator poza załączonymi protokołami przesłuchania J. K. (2), innymi nie dysponował. Warto zauważyć, iż J. K. (2) w czasie innego przesłuchania w dniu 24 stycznia 2006 r. (k 32) odwołuje się do wyjaśnień z listopada 2005r. dotyczących napadu na pracowników (...) (...) i rzeczywiście w tym zakresie jego relacja pochodzi z dnia 28 listopada 2005 r. (k 5).

Powracając do treści protokołu przesłuchania J. K. (2) z dnia 27 stycznia 2006 r. stwierdzić trzeba, że uszło uwagi Sądu I instancji nie tylko to, że J. K. (2) odwołuje się do przesłuchania z grudnia 2005 r. ale i inna istotna okoliczność, a mianowicie dotycząca udziału w tym przestępstwie oskarżonego K. R.. Na pytanie przesłuchującego J. K. (2) odniósł się właśnie do przesłuchania z grudnia 2005 r. w którym, jak ewidentnie wynika, nie wskazał oskarżonego K. R. jako współsprawcy usiłowania zabójstwa H. J. (1). Świadek ten bowiem odpowiadając na pytanie przesłuchującego

jednoznacznie podał „na pewno był U., jeżeli w grudniu w czasie rozmowy nie powiedziałem o tym, to nie dlatego, że chciałem zataić, a dlatego, że teraz sobie przypomniałem (...)” (podkr.SA ). Faktem jest, że w dalszej części tego przesłuchania świadek opisał działania i zachowanie oskarżonego, przy czym kwestia związana z kominiarką też przeszła w tych wyjaśnieniach widoczną ewolucję.

W toku pierwszego przesłuchania J. K. (2) nie mówił, aby H. J. (1) widział w czasie zdarzenia oskarżonego, podał natomiast, że po zdarzeniu ukrywał się w miejscu, gdzie umieścił go inicjator zdarzenia R. R. (3), ale „niedługo” bo „chyba zorientował się o co chodzi R.”. W dniu 26 stycznia 2006 r. nawiązując do „próby zawinięcia” H. J. (1) wyjaśnił, że „później” przyznał on w rozmowie z R. R., że widział (...), bo zdjął kominiarkę. Natomiast w dniu 27 stycznia 2006 r. wyjaśnił, że pamięta, że oskarżony zdjął kominiarkę i rozmawiali, że H. J. mógł zobaczyć twarz oskarżonego, a dalej, że oskarżony zdjął kominiarkę, a wówczas J. K. (2) zwrócił się do niego aby ją założył, bo H. J. może być w pobliżu. Zdawać by się mogło, że są to nieistotne okoliczności, bowiem w niektórych wyjaśnieniach J. K. (2) mówi o kominiarce, którą zdjął oskarżony. Jednak sens tych relacji różni się i nie są to pozorne sprzeczności, ewidentne jest nadbudowywanie faktów, co przy ocenie całokształtu relacji tego świadka nie może pozostać bez znaczenia.

Analizując zeznania/wyjaśnienia J. K. (2) w ich całokształcie, nie można uznać, aby był to dowód jednoznaczny, spójny i konsekwentny również odnośnie udziału w tym przestępstwie oskarżonego K. R.. Nie mogą na taką ocenę zasługiwać te wyjaśnienia, skoro J. K. (2) opisując po raz pierwszy „próbę zabójstwa” H. J. (1) nie podał, iż sprawcą tego czynu był m.in. oskarżony K. R., chociaż wcześniej opisując cel działania wobec H. J. (1) jako „zawinięcie” podawał obok G. K. jako sprawcę również K. R.. W jakiej więc korelacji ta relacja pozostaje z tłumaczeniem J. K. (2), że dopiero w czasie przesłuchania w dniu 27 stycznia 2005 r. „przypomniał sobie”, że w zdarzeniu brał udział ten oskarżony nie zostało wyjaśnione, tym bardziej, że nieznanne są wyjaśnienia J. K. (3) składane „w grudniu” odnośnie tych dwóch osób, a konkretnie która z nich wówczas według tego świadka była sprawcą przedmiotowego przestępstwa.

Bezspornym jest, że H. J. (1) w pewnym okresie doznał urazu obu nóg i poruszał się przez pewien czas przy pomocy kul ortopedycznych. Nie jest to jednak okoliczność, która w świetle zebranych dowodów mogłaby przesądzić o wiarygodności wyjaśnień J. K. (2) co do sprawców czynu. Istotą bowiem rozstrzygnięcia jest dokonanie ustaleń tak co do przebiegu zdarzenia jak i jednoznacznych ustaleń co do sprawców czynu. Czy oskarżeni N. C. (1) i K. R. rzeczywiście byli sprawcami zarzucanego przestępstwa, czy też zostali wskazani przez J. K. (2) tak jak G. K. dowolnie i stali się nimi, w przeciwieństwie do niego, ponieważ wówczas przebywali na wolności. Na to pytanie dowody przedstawione przez oskarżyciela nie dają jednoznacznej odpowiedzi, a przede wszystkim nie pozwalają na jednoznaczne ustalenia, że ww. oskarżeni rzeczywiście byli sprawcami popełnienia zarzucanego im czynu. Rolą Sądu w niniejszym postępowaniu nie było czynienie ustaleń czy sprawcą czynu był J. K. (2), a nawet tego rodzaju stwierdzenie nie pozwala, w świetle jego wyjaśnień/zeznań na stwierdzenie sprawstwa i winy oskarżonych.

Resumując – nie można uznać, aby Sąd Okręgowy dokonując oceny wyjaśnień/zeznań J. K. (2) uczynił to z uwzględnieniem pełnej ich treści, aby dokonał wnikliwej i wszechstronnej oceny w aspekcie sprawstwa zarzucanego oskarżonemu K. R. i aby wnioski, które wyprowadził z tego dowodu mogły podlegać ochronie art. 7 kpk. Zdaniem Sądu odwoławczego dowód ten odnośnie przedmiotowego czynu zarzucanego oskarżonemu budzi wątpliwości co do jego jednoznaczności, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że jako jedyny dowód z pomówienia nie może w takiej sytuacji stanowić, w świetle art. 5 § 2 kpk, o sprawstwie i winie oskarżonego K. R.. Istniejące w tym zakresie istotne wątpliwości z przyczyn obiektywnych nie mogą zostać usunięte, natomiast nie mogą pozostać bez wpływu na treść wyroku. Nie można bezkrytycznie przyjąć za prawdziwe twierdzenie J. K. (2) o udziale oskarżonego K. R. w usiłowaniu zabójstwa H. J. (1), skoro istnieją różne wersje tego zdarzenia, w tym co do udziału oskarżonego, skoro fałszywie pomówił G. K., skoro istnieją zasadnicze wątpliwości co do wiarygodności jego wypowiedzi odnośnie udziału oskarżonego N. C. (1) i skoro relacja odnośnie tego oskarżonego nie znalazła potwierdzenia w zeznaniach świadków opisujących kolejny czyn, tj. usiłowanie rozboju na pracownikach (...) (...).

Na marginesie można zauważyć, iż z obdarzonych walorem wiarygodności zeznań P. O. (1) wynika, iż miał on wiedzę bezpośrednią od osoby, która zawoziła H. J. (1) do szpitala w związku z urazem obu nóg, że nastąpiło to w wyniku ucieczki H. J. (1) z mieszkania usytuowanego na pierwszym piętrze w bloku na osiedlu (...) w W.. Niewątpliwie jest

to informacja, która P. O. (1) miał jedynie ze słyszenia i nie miał wiedzy w zakresie udział w zdarzeniu oskarżonego, co z istoty nie przesądza o treści rozstrzygnięcia, niemniej jednak jest ona zawarta w zeznaniach i nie może zostać niezauważona.

Podsumowując rozważania dotyczące zarzutu aktu oskarżenia w zakresie usiłowania zabójstwa H. J. (1) należy stwierdzić, iż nie zostały przedstawione dowody, które w sposób jednoznaczny i bez żadnych wątpliwości uzasadniałyby twierdzenie, że oskarżony K. R. na pewno był sprawcą zarzucanego w tym zakresie przestępstwa. Niewątpliwie nie można z całą stanowczością wykluczyć tego faktu, ale również nie można z całą stanowczością stwierdzić, że był on współsprawcą tego czynu. Dowód przedstawiony w tym zakresie przez oskarżyciela publicznego nie pozwala na dokonanie ustaleń, które spełniałyby warunek ustawowy określony w art. 2 § 2 kpk. Dlatego odnośnie popełnienia czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk Sąd odwoławczy uwzględniając art. 5 § 2 kpk oskarżonego K. R. uniewinnił.

Powyższe rozstrzygnięcie obligowało Sąd odwoławczy do orzeczenia wobec oskarżonego K. R., po uprzednim uchyleniu, nowej kary łącznej, którą za czyny przypisane oskarżonemu w punktach 2, 3, 5, zaskarżonego wyroku orzeczono w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności uznając tak orzeczoną karę za spełniającą nie tylko warunki formalne jej wymiaru, ale również za karę współmierną i mogącą skutecznie spełnić w ustawowe cele.

Jeżeli chodzi o apelację obrońcy oskarżonego N. C. (1) w zakresie czynu **XVII** (pkt 16) zaskarżonego wyroku to jest ona zasadna.

Podstawę zaskarżonego wyroku odnośnie sprawstwa oskarżonego N. C. (1) w zakresie tego czynu stanowiły wyjaśnienia J. K. (2) złożone w śledztwie, chodzi o wyjaśnienia, w których doszło, jak uznał Sąd Okręgowy, do „sprostowania” odnośnie osoby oskarżonego jako współsprawcy tego zarzucanego czynu. To „sprostowanie” J. K. (2) polegało na rozszerzeniu w kolejnych wyjaśnieniach składu osobowego dokonującego rozboju na pracownikach firmy (...) poprzez dodatkowo wskazanie oskarżonego N. C. (1) i R. G.. Nastąpiło to w czasie przesłuchania w dniu 31 stycznia 2006 r., które miało miejsce po przesłuchaniu, w którym dokonał zmiany sprawcy czynu, o czym była mowa wyżej.

J. K. (2) składając wyjaśnienia w dniu 28 listopada 2005 r. (k5-20) wskazał, iż usiłowanie rozboju na pracownikach (...) (...) konwojujących gotówkę popełnione zostało wspólnie i w porozumieniu z R. R. (3), P. O. (3) i dwoma jego nieznanego mu kolegami. Opisał rolę każdego ze współsprawców, mianowicie P. O. (3) z kolegą (ps.(...)) mieli za zadanie wyrwanie pracownikom kasetki z pieniędzmi, drugi jego kolega był kierowcą samochodu, który miał ich zabrać po dokonaniu kradzieży pieniędzy, R. R. (3) stanowił ubezpieczenie, a J. K. (2) stojąc na parkingu miał udzielić pomocy i w razie potrzeby użyć miotacza gazu, który miał ze sobą. Ponieważ w trakcie „szarpaniny” z pracownikami (...) (...) o kasetkę padł strzał, to J. K. (2) uciekł z parkingu nie włączając się do zdarzenia. W czasie przesłuchania w dniach 24 i 27 stycznia 2005 r. relacja jego nie uległa zmianie (37, 53). Zmiana wyjaśnień nastąpiła w dniu 31 stycznia 2006 r. (k 59-66), bowiem J. K. (2) postanowił „uszczegółowić” swoje wyjaśnienia i powiedzieć o „wszystkich uczestnikach” tego przestępstwa. Polegało to na wskazaniu dodatkowych sprawców, tj. oskarżonego N. C. (1) i R. G. ps. (...). Ten ostatni według tej relacji był kierowcą zabierającym sprawców, w tym oskarżonego, z miejsca napadu, oskarżony zaś, tak jak J. K. (2), był tak na parkingu, z którego widząc „szarpaninę” między sprawcami a pracownikami (...) (...), zaczęli się do nich zbliżać, ale ponieważ padły strzały, to się wycofali. Oskarżony oraz dwaj pozostali bezpośredni sprawcy odjechali razem z miejsca zdarzenia.

Wyjaśnienia J. K. (2) należało skonfrontować z zeznaniami pracowników (...) (...) M. K., J. J. (3), J. K. (5), R. S. i T. W. (2). Są to jednoznaczne i wzajemnie ze sobą korespondujące relacje, które pozwalają na odtworzenie przebiegu zdarzenia. Otóż według tych świadków M. K. i J. J. (4) konwojujący kasetę z pieniędzmi zostali zaatakowani przez dwóch mężczyzn. Doszło do szarpaniny i jeden z napastników wezwał na pomoc trzeciego mężczyznę słowami „co stoisz- chodź pomóż”. Ten dobiegł trzymając w ręku pojemnik z gazem, którego użył, a jeden ze sprawców okazał broń odsłaniając połą kurtki. Ten sprawca chwycił kasetkę z pieniędzmi i wówczas pozostali dwaj zaczęli uciekać, dołączył do nich ten trzeci sprawca, któremu jednak kasetka wypadła z ręki. Za uciekającymi trzema sprawcami udali się w pościg ww. pracownicy oraz T. W. (2), który po informacji o napadzie wybiegł z budynku i zauważył trzech uciekających

mężczyzn, przy czym trzeci uciekał jako ostatni. Tego sprawcę T. W. (2) dogonił, jednak nie zatrzymał go, ponieważ ten użył broni oddając strzał. Trzech uciekających mężczyzn, którzy wsiedli do samochodu (...), za kierownicą którego siedział czwarty mężczyzna, widziała S. K..

Z zeznań świadków –pracowników (...) (...) jednoznacznie wynika, że do dwóch sprawców, którzy zaatakowali konwojentów dołączył trzeci sprawca z miotaczem gazu. Ten sprawca uciekł razem z pozostałymi dwoma. Strzał z broni padł nie czasie zdarzenia przy biurowcu i parkingu, ale w czasie ucieczki sprawców i to w sytuacji gdy dwaj sprawcy, w tym ten z miotaczem gazu, uciekali pierwsi w stosunku do tego co użył broni.

Z wyjaśnień J. K. (2) wynika jednoznacznie, że to on był wyposażony w miotacz gazu, tym samym jego relacja, mimo deklaracji o powiedzeniu wszystkiego, nie obejmuje całego rzeczywistego przebiegu zdarzenia. W tej sytuacji zeznania świadków uprawniają do stwierdzenia, że to oskarżony wyposażony w miotacz gazowy dobiegł z parkingu do dwóch sprawców bezpośrednio atakujących pracowników (...) (...), i to on, a nie N. C. (1), razem z nimi uciekał i razem z nimi odjechał z miejsca zdarzenia. Dodatkowo można zauważyć, że któryś ze sprawców wzywając pomocy krzychał do innego stojącego na parkingu „co stoisz –chodź pomóż”, a nie do co najmniej dwóch np. „co stoicie –pomóżcie”.

Nie można nie zauważyć, że w tych wyjaśnieniach rola N. C. (1) w przedmiotowym zdarzeniu nie została dookreślona, niemożliwe jest ustalenie jak znalazł się na miejscu zdarzenia w przeciwieństwie do pozostałych sprawców, jaką przydzielono mu rolę poza tym co ogólnikowo stwierdził J. K. (2), przy czym nawet to nie znalazło potwierdzenia w zebranych dowodach. Również nie zostało wyjaśnione, bowiem pozostało poza zainteresowaniem przesłuchującego, dlaczego w poprzednich wyjaśnieniach J. K. (2) opisując szczegółowo przygotowania do tego przestępstwa oraz opisując jego przebieg nie wskazywał na oskarżonego. Na rozprawie J. K. (2) nie potwierdzając dokonanych zmian tłumaczył je tym, że według przesłuchujących zachodziła konieczność podania oskarżonego jako sprawcy tego przestępstwa, aby uwiarygodnić jego udział w usiłowaniu zabójstwa H. J. (1) po dokonanych zmianach w wyjaśnieniach dotyczących tego czynu. Ta kwestia też pozostała poza zainteresowaniem Sądu Okręgowego, dla którego istotą tych wyjaśnień stało się „sprostowanie” co do osoby sprawcy. Tak jak poprzednio nie można zgodzić się, aby było to „sprostowanie”, bowiem treść tych wyjaśnień przekonuje, iż J. K. (2) dokonał istotnej ich zmiany, a jak wykazano zmiana ta pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadków – pracowników (...) (...).

W związku z powyższym uzasadnionym jest twierdzenie skarżącego, iż wyjaśnienia J. K. (2) nie stanowią jednoznacznego, konsekwentnego dowodu, który, przy uwzględnieniu pozostałych ww. dowodów, mógłby stanowić o sprawstwie i winie oskarżonego N. C. (1). Dlatego też Sąd Apelacyjny mając powyższe na uwadze uniewinnił oskarżonego N. C. (1) od dokonania czynu zarzucanego w punkcie XXI aktu oskarżenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.